



"Rolnik szuka żony". O serce Krzysztofa walczyły... tłuczkiem i wałkiem. Pani Janka z Lubawy - w swoim żywiole! [WIDEO]

data aktualizacji: 2021.10.04



Przez żołądek do serca, taki był plan Pani Janiny z Lubawy i jej rywalek na zdobycie względów Krzysztofa. Do pierogów Janki, która świetnie się czuje w kuchni, nie było co prawda żadnych zastrzeżeń, ale kobieta nie została wybrana.

Chociaż zaproponowana aktywność, przygotowanie dla wybranka pierogów, bardzo przypadła jej do gustu, to Krzysztof zdecydował się zaprosić do swojego mazurskiego gospodarstwa inne panie. Tym samym dla Pani Janiny z Lubawy dobiegła końca przygoda z programem "Rolnik szuka żony".

- Janinka, też super spotkanie - podsumowywała poprzedni etap pierwszych randek prowadząca "Rolnika" Marta Manowska.

- Janina też mi się spodobała - odpowiedział Krzysztof, a chwilę później widzowie obejrzeliby moment zaproszenia mieszkanki Lubawy do kolejnego etapu. Zły znak: Krzysztof, ściskając jej rękę, przyznał, że nie pamięta

imienia.

- Bardzo się cieszę - skomentowała niezrażona tym Janka, która ochoczo przystąpiła do zaproponowanej aktywności.

Było to... lepienie pierogów. Kucharka z zawodu i z zamiłowania nie miała z tym żadnego problemu i szybko zdecydowała, że przygotuje pierogi z mięsem. Mniej pewności siebie miały rywalki.

- Mieszały się, nie widziały, od czego zacząć - komentowała Janka, która, także zdaniem innych uczestniczek, najlepiej sobie z tym zadaniem radziła.

To z jej inicjatywy Krzysztof aktywnie dołączył do gotowania, a, jak przypomniała mieszkanka Lubawy, przez żołądek można trafić do serca.

Po gotowaniu, które przebiegło w wesołej atmosferze, ale z nutką rywalizacji, przyszła pora na wybór kandydatek, które odwiedzą gospodarstwo rolnika.

- Myślę, że Krzysztof wybierze Janeczkę - przewidywała jedna z uczestniczek, ale pomyliła się.

- Bardzo mi się spodobałaś, fajna jesteś, ale do gospodarstwa Cię nie zaproszę - powiedział do mieszkanki Lubawy rolnik. **- Co złego, to nie ja, przepraszam.**

Wybór Krzysztofa Pani Janka przyjęła spokojnie, nie miała do niego żalu.

- Ktoś musiał dalej iść. Ja się cieszę z tego, co było - podsumowała pogodnie.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia, wideo: TVP1.

Te dwie panie i jeszcze Swietłana, z którą rozmawiał tylko zdalnie, to wybranki rolnika Krzysztofa, zaproszone przez niego do gospodarstwa na Mazurach.



Janka z Krzysztofem. Rolnik wybrał ją do bliższego poznania się podczas wspólnego gotowania, ale na tym na znajomość dobiegła końca.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65597-rolnik-szuka-zony-o-serce-krzysztofa-walczyly-tluczkiem-i-walkiem-pani-janka-z-lubawy-w-swoim-zywiolenie-wideo>